

Porada eksperta

Warszawa, 15 kwietnia 2003

Chodnik bez poślizgu

Zastosowanie wodnego ogrzewania podłogowego poza domem.

Tegoroczna długa i mroźna zima dała nam się we znaki – często staczaliśmy prawdziwe boje usuwając zwały śniegu i lód sprzed wejścia do domu czy podjazdu do garażu. Warto się zastanowić nad rozwiązaniem, które w przyszłym roku oszczędzi nam poranków spędzonych z szuflą do odśnieżania w dłoni. Wodne ogrzewanie podłogowe, znakomicie sprawdzające się w pomieszczeniach mieszkalnych możemy zamontować także przed wejściem do domu, wjazdem do garażu lub na podwórku. Podgrzany w ten sposób chodnik, kostka bitumiczna czy też płyty gresowe i kamienne nie będą pokrywały się zdradliwym lodem, bądź grubą warstwą śniegu.

Wodne ogrzewanie podłogowe Purmo od kilku lat zyskuje w Polsce coraz większą sympatię. Niewątpliwą zaletą takiego systemu jest energooszczędność, niskie koszty eksploatacyjne i zdolność do samoregulacji. Dla klientów ważna jest też oczywiście przyjemność, jaką sprawia chodzenie boso po ciepłej podłodze. Ogrzewania takiego możemy użyć również na zewnątrz budynku – do pozbycia się śniegu i lodu z chodników przed wejściem, wjazdów do garaży czy ramp sklepowych. W wielu krajach ogrzewane w ten sposób są pasy startowe na lotniskach, a nawet boiska piłkarskie. Podgrzana murawa zachowuje zielony kolor i przydatność do gry przez całą zimę, co wnioskuje po niedawnym zamarznięciu boiska na stadionie „Wisły” przydałoby się w polskich warunkach. Obladzony chodnik,



**Roman Strzelczyk –
ekspert firmy Rettig Heating**

czy podjazd to nie tylko kłopot, ale także potencjalne niebezpieczeństwo. Wychodząc z ciepłego domu narażeni jesteśmy na niespodziewane poślizgi, mogące skończyć się gipsem na nodze lub ręce. Pozbycie się lodu i śniegu sprzed drzwi nie musi oznaczać wielu godzin przymusowej pracy czy też solenia nawierzchni, które często szkodzi roślinom przed domem i niszczy nasze obuwie. Polecam w takim wypadku zastosowanie wodnego ogrzewania podłogowego Purmo. Składa się ono z rur grzejnych wykonanych z giętkiego tworzywa sztucznego – tzw. PE-Xa, które układamy pod chodnikiem, wjazdem do garażu, czy też innym zaplanowanym miejscu, w specjalnej warstwie konstrukcyjnej. Rury te wypełniamy niezamarzającym płynem do instalacji grzewczych, tak aby podczas wyłączenia ogrzewania, np. w czasie naszego wyjazdu na urlop instalacja nie popękała w czasie mrozu. Zużycie energii będzie w takim systemie dużo niższe niż przy podobnym ogrzewaniu zainstalowanym w domu, dlatego że temperatura potrzebna do stopienia śniegu i lodu to zaledwie kilka stopni powyżej zera. Ułożoną już instalację zalewa się warstwą wylewki cementowej. Grubość i rodzaj tej wylewki zależy od późniejszych przewidywanych obciążeń. Jeśli po podjeździe będą poruszały się ciężkie, ciężarowe samochody – to wylewka musi być odpowiednio gruba, aby nie uszkodziły one rur grzejnych. Niezbędny jest jednak dobry projekt i solidne wykonanie, a potem – odpowiednia eksploatacja. Zaplanowanie i montaż takiego systemu ogrzewania warto powierzyć sprawdzonym fachowcom – projektantowi i instalatorowi. W razie potrzeby radą służą też Państwu doradcy techniczni firmy Rettig Heating. Polecam zastosowanie wodnego ogrzewania podłogowego Purmo w takich miejscach jak podjazdy do garaży i wejścia do budynków – zarówno naszych własnych domów, jak i sklepów, czy innych obiektów użyteczności publicznej. Takie rozwiązanie w prosty sposób rozwiąże problem oblodzenia i zapewni nam komfort wychodzenia pewną stopą na bezpieczny chodnik bez poślizgu.

